

# 5. Kapłani Boga i Chrystusa; Kapłani – w Niebie

## Kapłani Boga i Chrystusa

*„Błogosławiony i święty ten, który ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu, nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z nim będą przez tysiąc lat”*

(Obj 20,6).

Dużą pomocą dla właściwego zrozumienia idei i funkcji kapłaństwa zbawionych w okresie Millenium, jest spojrzenie na istotę kapłaństwa i rolę kapłanów w życiu ludu Bożego w epoce patriarchalnej, w czasach Izraela oraz w Wieku Ewangelii. Okazuje się bowiem, że termin „kapłaństwo” w każdym z tych okresów był nieco inaczej rozumiany, a „kapłani” – nie zawsze nawet tak nazywani (!) – nieco odmiennie wypełniali zleconą im służbę.

(1)

W epoce patriarchalnej istniało przede wszystkim *kapłaństwo rodzinne*; dzieje Patriarchów, spisane w Księdze Rodzaju mówią o tym, że Abraham, Izaak i Jakub budowali ołtarze w Kanaanie (1 Mjż 12,7.8; 13,18; 26,25; 33,20) i na nich składali ofiary (1 Mjż 22,7.9; 31,54; 46,1). W swych rodzinach reprezentowali oni Boga; sprawowali kult (1 Mjż 17,23-27) i troszczyli się o przestrzeganie przykazań (1 Mjż 35,1-4), a jako wychowawcy nauczali Prawa Bożego (1 Mjż 18,17-19). (Szczególnym przypadkiem owego czasu jest „kapłan Boga Najwyższego” /1 Mjż 14,18/, Melchisedek, który – podobnie jak żyjący blisko dwa tysiące lat później Jezus Chrystus – „nie służył ołtarzowi” /por. Hbr 7,13-15/, lecz „wyniósł chleb i wino” –

nowotestamentowe symbole Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa /1 Kor 11,23-26/...).

(2)

*Kapłani obrządku lewickiego* byli przypisani do ziemskiej świątyni, w której sprawowali kult oparty na ofiarach zwierzęcych. Powołani by pośredniczyć między Bogiem a człowiekiem, byli oni – jak to ujmują słowniki teologii biblijnej – „ministrami kultu, stróżami świętych tradycji, rzecznikami Jahwe, przekazującymi ludowi prawdę”.

Zasadniczo ich służba realizowała się w dwóch obszarach:

a. w imieniu grzeszników zwracali się do Boga o miłosierdzie i poprzez składanie ofiar za grzechy, jednali lud z Bogiem,

b. a utożsamiając się ze słabymi i niedoskonałymi, nauczali, pocieszali i wspierali duchowo lud (por. Hbr 5,1). Występowali oni, jako <ludzie wiedzy> (Oz 4,6; Mał 2,7), pouczali lud „o różnicy między tym, co święte, a tym, co pospolite, oraz między tym, co nieczyste, a tym, co czyste”(Ezech 44,23), a także pełnili rolę sędziów (5 Mjż 17,8-13).

Kapłaństwo według porządku lewickiego, skupione wokół świątyni Jahwe, było hierarchiczne, a arcykapłani i kapłani wypełniali swoją służbę na mocy prawa dziedziczenia.

(3)

Służba Jezusa Chrystusa jako Najwyższego Kapłana, o której obszernie pisze autor Listu do Hebrajczyków, była innego rodzaju. – W odróżnieniu od tamtych kapłanów, On nie pochodził z pokolenia Lewiego, Jego służba nie była związana z ziemską świątynią („nie służył ołtarzowi” – Hbr 7,13), a Kapłanem stał się „nie według przepisów prawa, dotyczących cielesnego pochodzenia, ale według mocy niezniszczalnego życia” (Hbr 7,16).Kapłaństwo Jezusa Chrystusa, zapowiadane w prorocत्वach i

zilustrowane w służbie ofiarniczej odbywanej w ziemskiej świątyni (Hbr 10,1-9), polegało przede wszystkim na Ofierze, jaką dla naszego zbawienia złożył z Siebie samego na Golgocie! Tę „jedną Ofiarą”, zjadł grzechy „wielu” (Hbr 10,10-18; por. Mt 26,28) i szeroko otworzył nam drzwi do Ojca (Hbr 10,19-22). Po swoim zmartwychwstaniu, jako Najwyższy Kapłan według porządku Melchisedeka, siedzi „na prawicy majestatu na wysokościach” (Hbr 1,3), opiekując się swoim Kościołem.

(4)

Powszechne kapłaństwo ludu Bożego już w mesjanistycznym, 66. rozdziale proroctwa Izajasza, zapowiadającym wielkie dzieło zwiastowania Ewangelii narodom ziemi (w.19.20), w wyniku czego nawróci się wielu pogan, Bóg mówi: „*Także spośród nich wezmę sobie niektórych na kapłanów, na lewitów – mówi Pan*” (w. 21).

Kim są ci „kapłani” i „lewici” oraz na czym polega ich kapłańska posługa? .

Odpowiedzi na to pytanie, już na początku ery chrześcijańskiej, udzielił ap. Piotr, gdy pisał do odrodzonych „z wody i z ducha” (Jan 3,3-8) dzieci Bożych: „*Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości*” (1Ptr 2,9). Owo „rozgłaszanie cnót” Boga i Jezusa Chrystusa, to zwiastowanie Ewangelii. Zadanie to wierzący – kapłani Nowego Przymierza – wypełniają w całym Wieku Ewangelii!

Na ten temat ap. Paweł pisze w 2 Kor 5,17-20: „*Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe. A wszystko to jest z Boga, który nas pojednał z sobą przez Chrystusa i porучzył nam służbę pojednania. To znaczy że Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał, nie zaliczając im ich upadków, i powierzył nam słowo pojednania. Dlatego w miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy, jak gdyby przez nas Bóg upominał; w miejsce Chrystusa prosimy:*

*Pojednajcie się z Bogiem."*

\* \*

To, co powyżej powiedziano o kapłanach i ich posłudze w różnych okresach historii ludu Bożego, pozwala ujrzeć to zagadnienie w szerszym kontekście. Tak jak prawdą jest, że w każdym czasie istnieli kapłani spełniający swoją służbę, tak jest faktem, że w poszczególnych okresach posługa kapłanów wyglądała odmiennie. Kto tego nie dostrzega, zawęża sprawę, skazując się na skostniałe schematy. I jeśli ortodoksyjnym Żydom, kapłaństwo kojarzy się wyłącznie ze służbą w ziemskiej świątyni, w której kapłani ofiarowują zwierzęta, pokarmy, napoje i kadzidło, a na przykład dla katolika kapłanem jest <wyświęcony> ksiądz, który przy kościelnym ołtarzu celebruje <bezkrwawą ofiarę> (mszę), to od biblijnego chrześcijanina należy oczekiwać znacznie szerszego spojrzenia! Oczywiście, w służbie kapłanów różnych epok są punkty styczne – wszyscy oni zostali powołani, by głosić wielkość i świętość Boga, Jego Prawo i prawdę Jego Słowa oraz Jego miłosierdzie i łaskę – czynią to jednak w sposób zasadniczo odmienny.

Kapłani Nowego Przymierza, to wierni słudzy, którzy zwiastują Bożą łaskę i Boże zbawienie ludziom pogrążonym w mrokach nieświadomości i grzechu. To wierzący, którzy ofiarują siebie samych, swoje talenty i dary dla Boga w niebie i rozwoju Jego Kościoła na ziemi. – I tak ap. Paweł uważa wiarę i poświęcenie dziecka Bożego za „*ofiarę i dar*” (Flp 2,17), także pomoc materialną, jakiej udzielili mu Filipianie, nazywa „*przyjemną wonnością, ofiarą mile widzianą, w której Bóg ma upodobanie*” (Flp 4,18). Dla niego całe życie chrześcijańskie jest ważną posługą kapłańską; zachęca wiernych, ażeby „*składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza*” (Rz 12,1).

## Kapłani – w Niebie?!..

Według tego, co napisano w księdze Objawienia (20,6), posługa kapłańska zbawionego ludu Bożego, ma być wypełniana także w okresie „tysiąca lat”. – Jakiego rodzaju będzie to służba, i co w związku z tym czynić będą zbawieni? Bo przecież jest oczywiste, że nie będzie to służba, polegająca na składaniu starotestamentalnych ofiar. Podobnie, jak nie będzie to też służba zwiastowania Ewangelii zbawienia – jako, że dzieć się to będzie już po zakończeniu Czasu łaski.

Wszystko wskazuje na to, że istotą służby kapłańskiej ludu Bożego w okresie Millenium, będzie głoszenie chwały Jedyne Boga, i Zbawiciela Jezusa Chrystusa wobec całego Nieba, co wpisuje się w słowa ap.Piotra, iż jako „ród wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty i lud nabyty”, zostaliśmy powołani, „aby zwiastować cnoty Tego, który nas powołał z ciemności do dziwnej swojej światłości”! Zbawieni nie będą już wówczas wzywać ludzi do upamiętania, ale będą wielbić Pana za dzieło zbawienia!

Już w poprzednim odcinku niniejszego cyklu powiedziano, że okres Millenium będzie czasem poznawania dziejów Ziemi, a zwłaszcza działania Jedyne, który w całej historii powoływał, wychowywał i prowadził do zbawienia Swoje dzieci, opiekując się nimi w trudnych i zmiennych warunkach ziemskich. Zbawiony lud Boży – począwszy do sprawiedliwego Abla, aż do ostatniego nawróconego w Wieku Ewangelii – będzie wspominać swoje doświadczenia, z radością sławiąc dobroć i wielkość, miłosierdzie, łaskę i moc swego Boga, oraz Pana Jezusa Chrystusa. I tak, jak kiedyś w ziemskiej świątyni, lewici i kapłani – muzycy i śpiewacy – głosili chwałę Jahwe: „że jest dobry i że na wieki trwa łaska jego” i wtedy „świątynia Pana napełniła się obłokiem” (2 Krn 5,13; por. 1 Krn 6,16-34;

15,16-25; 29,20-31), także w niebiosach w okresie Milenium rozbrzmiewać będzie potężny chór czci, chwały i uwielbienia!

Ale, być może, w kapłańskiej służbie rozgłaszania cnót Pana w okresie Millenium, należy zauważyć jeszcze jeden ważny aspekt. – Świadectwo zbawionych może mieć znaczenie dla wszystkich istot zamieszkujących Niebiosa, które od dawna są zainteresowane bojem między Bogiem a szatanem. O zainteresowaniu tym mówią rozproszone w Słowie Bożym informacje, m.in.:

– *„Bo wydaje mi się, że Bóg nas, apostołów oznaczył jako najpośledniejszych, jakby na śmierć skazanych, gdyż staliśmy się widowiskiem dla świata i aniołów, i ludzi”* (1Kor 4,9);

– *„Mnie, najmniejszemu ze wszystkich świętych, została okazana ta łaska, abym zwiastował poganom niezgłębione bogactwo Chrystusowe. I abym na światło wywiódł tajemny plan, ukryty od wieków w Bogu, który wszystko stworzył. Aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą”* (Ef 3,10).

Pamiętajmy, że lud Boży stanie w okresie Millenium wobec istot niebieskich, jako żywe świadectwo miłości, dobroci i łaski Boga i Jezusa Chrystusa, opowiadając o tym, kim w ziemskim życiu był dla nich Pan – ile troski, miłosierdzia i pomocy doznali od Niego. Osobiście nie mam wątpliwości, że również taki sens mają słowa księgi Objawienia 20,6.

W tym kontekście interesująco brzmią słowa adwentystycznego publicysty, dra Zachariasza Łyko, który zajmując stanowisko wobec *kapłaństw*zbawionych, napisał: „... sprawiedliwi, znajdujący się w Przybytkach Pańskich, będą naocznymi świadkami ziemskiego dramatu grzechu i doświadczeń wiary, uczestniczyć będą czynnie w programie boskiej dydaktyki kosmosu. Przebywając na ziemi, żyli w trudnych warunkach bytu, w twardej, bezwzględnej walce dobra i zła, w której nie zajmowali pozycji wyłącznie widzów, lecz bojowników o ideały

Boga. Dzięki łasce Bożej odnieśli zwycięstwo nad grzechem i w dniu *paruzji*, stali się uczestnikami dóbr eschatologicznych. Świadectwo ich będzie odgrywać doniosłą rolę w rozwoju doniosłości spraw Bożych pośród istot rozumnych wszechświata. W tym sensie Biblia nazywa odkupionych <kapłanami Boga i Chrystusa> współuczestnikami rządów Chrystusowych...” (s. 797).

Stanisław Kosowski

Duch Czasów 3/2006

